

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14.2.2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił M. K. prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganych 25 lat pracy górniczej.

W odwołaniu od tej decyzji, ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. Wskazał, że nie zgadza się ze stanowiskiem ZUS w zakresie odmowy zaliczenia mu do pracy górniczej okresu pracy od 15.12.2015r. do 31.1.2017r. w Biurze (...), gdyż pracował dla przedsiębiorstwa górniczego wykonując pracę górniczą.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy, powołując się na przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z dnia 10.07.2019r. Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu M. K. prawo do emerytury górniczej począwszy od maja 2017r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił:

Ubezpieczony urodził się w dniu (...)

W dniu 16.05.2017r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek. Decyzją ZUS z 14.02.2019r. odmówiono ubezpieczonemu prawa do tego świadczenia z uwagi na brak wymaganego okresu pracy górniczej tj. 25 lat.

Organ rentowy uznał za udowodnione 24 lata, 10 miesięcy i 1 dzień pracy górniczej - na dzień 6.12.2015r. Do pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu okresu pracy od 15.12.2015r.

do 31.01.2017r. w Biurze (...). Zdaniem ZUS Kodeks pracy nie zawiera regulacji, które przewidywałyby możliwość udostępniania pracowników innym podmiotom. Podniósł, że zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej według, którego art. 22 kp stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w czasie i w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę a pracodawca

do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Nie jest dopuszczalne zastąpienie warunków wykonywania pracy charakterystycznych dla stosunku pracy. Dlatego ZUS stwierdził,

że ubezpieczony jako pracownik biura (...) nie wykonywał pracy górniczej pod ziemią w rozumieniu art. 50 c ust.1 ustawy emerytalnej, gdyż nie był pracownikiem kopalni, przedsiębiorstwa budowy kopalń ani przedsiębiorstwa lub innego podmiotu wykonującego dla kopalń roboty górnicze.

A. L. od roku 2010 prowadzi Biuro (...).

Biuro zatrudnia pracowników górniczych i administracyjno-biurowych do obsługi biura. Ubezpieczony od 15.12.2015 r. do 31.01.2017 r. był zatrudniony na stanowisku górnika strzałowego.

Przy przyjęciu do pracy dostał skierowanie na badanie lekarskie, wstępne szkolenie BHP. Odwołujący najpierw pracował w KWK (...), a później zmieniał kopalnie w ramach (...) Spółki (...).

Odwołujący posiadał dyskietkę RCP z odbiciem wykonanych zjazdów. W obu spółkach, z którymi współpracowało biuro - zarówno w (...)ze jak i (...)u jest stanowisko planisty, który przy zjeździe i przy wyjeździe odnotowuje zjazdy danego pracownika. Ta ewidencja trafia do biura (...) i jest porównywana z wyciągami RCP nadesłanymi z kopalni. Po całym miesiącu pracy danego pracownika na kopalni jest sporządzany miesięczny

wykaz zjazdów i w zależności od ilości przepracowanych godzin opłacany jest pracownik. Oprócz tego, że odwołujący pełnił w spornym okresie funkcję górnika strażalowego bardzo często był przodowym i pracował w przodku. Stanowisko górnika strażalowego jest najpoważniejszą funkcją na kopalni. Odwołujący nie mógł być karany i musiał mieć zaświadczenie z Policji, aby dysponować materiałami wybuchowymi. Przechodził też szereg szkoleń cyklicznych zleczanych przez biuro wykwalifikowanym firmom. Biuro A. wypłacało ubezpieczonemu wynagrodzenia, opłacało składki ZUS, wydawało odzież roboczą, udzielało urlopów, przyjmowało zwolnienia lekarskie. Biuro codziennie o 6-tej rano dostaje raporty odnośnie pracy swoich pracowników na kopalniach ze wszystkich czterech zmian. Bezpośrednio pracę odwołującego nadzorował kierownik punktu pracy, który w zależności od zmiany, na które odwołujący był kierowany decydował w jakich godzinach on przychodzi do pracy.

W toku podjętych czynności kontrolnych przez organ PIP nie stwierdzono nieprawidłowości w zakresie wykonywania pracy przez pracownika M. K. w kopalniach należących do (...) S.A.

Wobec poczynionych ustaleń Sąd uznał odwołanie za zasadne podnosząc w motywach rozstrzygnięcia co następuje:

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało w sposób nie budzący wątpliwości, że ubezpieczony w spornym okresie od 15.12.2015r. do 31.1.2017r. w firmie (...) wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią na stanowisku górnika pz - górnika strażalowego, co wynika jednoznacznie z zeznań słuchanych w sprawie świadków, zeznań ubezpieczonego, które Sąd podzielił jako szczegółowe, zgodne ze sobą, wzajemnie się uzupełniające, a przez to wiarygodne oraz z treści całości dokumentacji zebranej w sprawie, a przede wszystkim z wykazu zjazdów pod ziemią ubezpieczonego dotyczących spornego okresu, pisma PIP, w którym wprost stwierdzono, że w wyniku podjętych czynności kontrolnych przez organ PIP nie stwierdzono nieprawidłowości w zakresie wykonywania pracy przez pracownika M. K. w kopalniach należących do (...) S.A.

Nie budzi zatem żadnych wątpliwości Sądu, że praca odwołującego w spornym okresie była pracą górniczą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Nie można w sposób rozszerzający, jak to czyni ZUS, interpretować treści przepisu art. 50c ustawy emerytalnej. Bez żadnego znaczenia dla sprawy pozostaje też stanowisko Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, na które powołuje się ZUS w zaskarżonej decyzji.

Przy ustalaniu czy dana praca była pracą górniczą zasadnicze jest ustalenie, czy ubezpieczony faktycznie pracował pod ziemią w kopalni a taka była niewątpliwie jego praca jako górnika strażalowego, która jest pracą o najwyższych kwalifikacjach górniczych.

W konsekwencji powyższego ubezpieczony, po uwzględnieniu spornego okresu, posiada wymagany 25 letni okres pracy górniczej, tj. jest uprawniony do emerytury górniczej od maja 2017. (od miesiąca złożenia wniosku).

Apelację od tego wyroku wywiódł organ rentowy zarzucając naruszenie art.50e ust. 1 w związku z art. 50c ust.1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej.

Wskazując na przytoczony zarzut skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Dla ostatecznego wyjaśnienia charakteru zatrudnienia ubezpieczonego w spornym okresie Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z akt osobowych ubezpieczonego dotyczących spornego okresu. Na podstawie tychże akt Sąd Apelacyjny ustalił, że w całym spornym okresie czyli od 15.12.2015 r. do 31.01.2017 r. ubezpieczony był zatrudniony tylko

na stanowisku górnika strzałowego i wykonywał pracę wyłącznie pod ziemią w kopalniach (...). Ubezpieczony posiadał orzeczenie lekarskie dopuszczające go do pracy pod ziemią oraz orzeczenie psychologiczne pozwalające mu na posługiwanie się w czasie pracy materiałami wybuchowymi.

Oceniając zatem cały zgromadzony materiał dowodowy Sąd Apelacyjny uznał, że potwierdza on, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią na stanowisku górnika strzałowego, co wynika jednoznacznie z zeznań świadków, zeznań ubezpieczonego, z treści całości dokumentacji zebranej w sprawie, w tym akt osobowych i wykazu zjazdów ubezpieczonego pod ziemią dotyczących spornego okresu a także pisma PIP, w którym wprost stwierdzono, że w wyniku podjętych czynności kontrolnych przez organ PIP nie stwierdzono nieprawidłowości w zakresie wykonywania pracy przez pracownika M. K. w kopalniach należących do (...) S.A.

W tym stanie rzeczy słusznie uznał Sąd I instancji, że praca odwołującego w spornym okresie była pracą górniczą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Pojęcie pracy górniczej definiuje przepis art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z nim za pracę górniczą uważa się zatrudnienie:

1) pod ziemią w kopalniach węgla, rud, kruszców, surowców ogniotrwałych, glin szlachetnych, kaolinów, magnezytów, gipsu, anhydrytu, soli kamiennej i potasowej, fosforytów oraz barytu;

2) pod ziemią i przy głębieniu szybów w przedsiębiorstwach budowy kopalń określonych w pkt 1 oraz pod ziemią w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze lub przy budowie szybów;

3) pod ziemią w przedsiębiorstwach montażowych, przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń określonych w pkt 1 podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń; pracownikom zatrudnionym w tych przedsiębiorstwach, zakładach i innych podmiotach uznaje się za pracę górniczą te miesiące zatrudnienia, w których co najmniej połowę dniówek roboczych przepracowali pod ziemią;

4) na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalini;

5) pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalini i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego;

6) w charakterze członków drużyn ratowniczych kopalń określonych w pkt 1 i 4, mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz w charakterze ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego;

7) na stanowiskach maszynistów wyciągowych na szybach oraz na stanowiskach sygnalistów na nadszybiach szybów w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w pkt 1 i 2;

8) na stanowiskach pracy pod ziemią w nieczynnych kopalniach wymienionych w pkt 1;

9) na stanowiskach instruktorów zawodu w górniczych polach szkoleniowych pod ziemią oraz w kopalniach siarki i węgla brunatnego.

Kwestionując przyjęcie, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał pracę górniczą organ rentowy eksponował okoliczność, że podmiotem zatrudniającym go wówczas nie była ani kopalnia ani przedsiębiorstwo lub inny podmiot wykonujący dla kopalń roboty górnicze lub przy budowie szybów a było nim Biuro (...), które w zakresie działalności miało także „udostępnianie pracowników”, co zdaniem organu rentowego wykluczało prawidłowość takiej kwalifikacji wykonywanej przez ubezpieczonego pracy.

Z tym stanowiskiem organu rentowego nie sposób się zgodzić.

Po pierwsze, w świetle poczynionych w sprawie ustaleń, nie budzi wątpliwości okoliczność, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał pracę wyłącznie pod ziemią.

Po drugie trzeba zauważyć, że przywołana regulacja prawna, odczytywana wprost, nie przystaje do aktualnych realiów tak w zakresie podmiotów prowadzących działalność stricte górniczą czyli nakierowaną na wydobywanie kopalin jak i w zakresie podmiotów świadczących usługi dla tak rozumianego górnictwa. Od czasu wejścia w życie tych przepisów zmieniło się bowiem wiele, w tym przede wszystkim struktura podmiotów prowadzących działalność stricte górniczą lub świadczących usługi dla górnictwa.

Pojawiły się zatem nowe podmioty, powiązane umowami gospodarczymi z podmiotami odpowiadającymi nazewnictwu ustawowemu, które zatrudniają pracowników przy wykonywaniu prac co do których górniczego charakteru nie ma wątpliwości.

Trudno wszak uznać, że nie jest pracą górniczą praca górnika strzałowego wykonywana faktycznie w czynnej kopalni węgla kamiennego i nakierowana

na pozyskiwanie z górotworu węgla kamiennego, mimo tego, że samo wykonywanie robót strzałowych (wiercenie otworów, zakładanie ładunków, wykonywanie strzałów) nie musi świadczyć o wykonywaniu pracy górniczej jeśli nie są one wykonywane w kopalni.

W tych okolicznościach czynnikiem decydującym o tym, czy praca ubezpieczonego była pracą górniczą nie może być zasadniczy rodzaj działalności prowadzonej przez jego pracodawcę, zwłaszcza w sytuacji, gdy możliwość zgodnego z prawem wykonywania takiej pracy przez ubezpieczonego, w sytuacji pozostawania w stosunku pracy z przedsiębiorcą prowadzącym biuro rachunkowe była przedmiotem kontroli ze strony PIP i gdy ubezpieczony spełnił wszystkie wymagania warunkujące dopuszczenie go do wykonywania takiej pracy, został do niej dopuszczony przez podmioty odpowiedzialne za prawidłowość prowadzenia takich prac i faktycznie taką pracę wykonywał.

Odmowa traktowania pracy ubezpieczonego w spornym okresie jako pracy górniczej nie znajduje zatem racjonalnego uzasadnienia i skutkuje jego pokrzywdzeniem, jako,

że negatywne skutki przyjętej i tolerowanej praktyki zatrudniania przy robotach górniczych osób zatrudnionych w podmiotach nie wymienionych wprost w ustawie zostały przerzucone na ubezpieczonego, który był przekonany, że wykonując nadal pracę górnika strzałowego zwiększa swój staż pracy górniczej potrzebny do uzyskania uprawnień emerytalnych.

W tych okolicznościach uznać należało, że prawidłowo Sąd I instancji zaliczył sporny okres jako okres pracy górniczej w rozumieniu art.50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS a wobec wykazania przez ubezpieczonego, po zaliczeniu

tego okresu, łącznego stażu pracy górniczej w wymiarze 25 lat, prawidłowo uznał, że ubezpieczony spełnił przesłanki warunkujące uzyskanie prawa do emerytury górniczej na podstawie art.50e powołanej ustawy.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację uznając jej zarzuty za chybione.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

/-/ SSA M.Procek /-/ SSA J.Pietrzak /-/ SSA B.Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia